KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Maja. Rok 1864. № 101. 21 Kwietnia / 3 Maja Rok 1864.

Wtorek. Wschód Słońca g. 4 m. 28 Zachód „ „ 7 „ 26 Jutro, Śgo Florjana M. i Śej Moniki Wd.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada doroczny Odpust Śtej Moniki, Matki Śgo Augustyna, Doktora Kościoła, który odbędzie się zwykłym obrzędem Uroczystości.

Jutro, jako w Uroczystość Śtej Moniki, a następnie 7go jako w pierwszą Sobotę miesiąca, odbędą się Nabożeństwa Bractwa Matek Chrześcjańskich w Kościele PP. *Wizytek*, o godzinie w pół do 11tej.

Uroczystość Wniebowstąpienia PAŃSKIEGO, jest dla Członków Bractwa Najsł: Serca P. JEZUSA Odpustem; przeto też w Kościele PP. *Wizytek*, odbędzie się w dniu tym Wotywa solenna, z Kazaniem i Processją.— Cztery następne Piątki, jako uprzedzające główną Uroczystość Najsł: Serca PANA JEZUSA, obchodzone będą Wotywami z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Supplikacjami.

Najjaśniejszy Pan mając sobie przedstawione adresy mieszkańców miasta Nowego-Miasta w Powiecie Pułtuskim, oddzielnie katolików i oddzielnie starozakonnych; katolików mieszkańców miasta Krasnosielska w Powiecie Prasnyskim i miasta Łosic, oddzielnie starozakonnych tegoż miasta, katolików i starozakonnych miasta Kodnia w Powiecie Bialskim; mieszkańców gminy Kiciny w Powiecie Stanisławowskim Gub: Warszawskiej, Ewangelicko Augsburgskiego wyznania; Sieciemińskiej gminy Ewangelickiej i gminy Głowackiej w Gub: Płockiej; włościan gminy Międzyrzec w Powiecie Siedleckim i starozakonnych mieszkańców miasta Płocka; mieszkańców Powiatu Hrubieszowskiego w Gub: Lubelskiej, katolików i starozakonnych m. Kryłowa, Tyszowca, włościan gminy Jarczewa i Zamościa, włącznie z obywatelami i oficjalistami; włościan gminy Worzuczyna i Zubowic i starozakonnych miasta Grabowca; mieszkańców m. Uchanie; włościan gminy Bereścia, Tarnowatki i Gostynna, mieszkańców miasta Horodła, włościan gminy Horyszewa-ruskiego i starozakonnych miasta Łaszczewa, Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom, które adresy te podpisały, za wyrażone w nich wiernopoddańcze uczucia, oznajmić w Imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości podziękowanie. (Dz: Pow:)

Onegdaj, jako w dzień Zmartwychwstania PAŃSKIEGO v. s., odbyło się nabożeństwo w Katedrze Śej TRÓJCY, w obecności JW. Hr: Namiestnika, oraz Jenerałów, Wojskowych wszelkich stopni i wyższych Urzędników Cywilnych; poczem wszyscy przyjęci byli święconem w pokojach Najprzewielebniejszego Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogieorgiewskiego.

Wczoraj JW. Hr: Namiestnik, o godz: 10ej przyjmował powinszowania od Jenerałów, Sztab i Oberoficerów, Urzęduików Cywilnych, Obywateli Wiejskich i Miejskich, oraz Konsulów zagranicznych, poczem udał się na Nabożeństwo do Katedry Prawosławnej. (Dz: Pow:)

Czytamy w rozkazie dziennym do Policji wykonawczej Nr 121 przez P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra wydanym: xiązki meldunkowe dla zapisywania osób przyjezdnych i wyjezdnych znajdują się u właścicieli domów różnej formy i nie z jednostajnemi rubrykami; taka nieakuratność nadal pozostać nie może. Dla zapobieżenia przeto temu, ustanowiłem dla wymienionych xiążek szemat, wedle którego wszyscy właściciele domów jak również i urzędy Cyrkułowe obowiązane będą prowadzić meldunki osób podróżnych. W urzędach Cyrkułowych xiążki te prowadzone być winny alfabetycznie, ażeby zarazem służyły i za skorowidz. Każdy zeszyt właścicielowi doręczony winien być oparafowany i poświadczony przez urząd Cyrkułowy, koszt którego, ceny tej samej, jak xięga ludności stałej i niestałej, właściciel poniesie. Porządek prowadzenia tych xiąg wskazuje instrukcja szczegółowa, w każdej xiążce na karcie tytułowej zamieszczona. Z dniem 19 Maja (1 Czerwca) r. b. każdy właściciel posiadać winien nowo zaprowadzoną xiążkę i wedle tej, meldunki dopełniać na przyszłość polecam. (Gaz: Polic:).

Komora Składowa Warszawska, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., od godziny 10tej z rana, odbywać się będzie w składzie tejże głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych bawełnianych i wełnianych towarów, oraz cygar, ocenionych do wysokości rs. 270; jakoteż *niewykupionych przez Kupców*, różnego gatunku wina, araku, wódki francuzkiej, ocenionych do wysokości rs. 15,000.— Dyrektor Komory, *Pałausoff*.— Za Sekretarza, A. *Strugul*.— Naczelnik Stołu, *Ciemnołoński*.

Xiądz Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej *Marszewski*, przyjechał z Kalisza.— Wyjechali: Jenerał-Major świty Jego Cesarskiej Mości Hrabia *Toll*, Naczelnik Wojenny drogi żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej do Czyżewa, Konsul Jeneralny Pruski w Warszawie Baron *Rechenberg*, do Berlina, Rzeczywisty Radca Stanu *Korzybski*, do Grodna.

Na intencję tych wszystkich Osób, które się łaskawie przyłożyły do sprawienia dywanu i innych do służby BOŻEJ i uwielbienia MARJI, należących rzeczy, dla Kościołka Warsz: Tow: Dobroczynności, odprawioną zostanie w tymże Kościołku Wotywa, jutro o godzinie 9tej z rana.

Za duszę ś. p. Józefa *Szamoty*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, żałobne Nabożeństwo, jutro (we Środę); na które, Familja ma honor prosić łaskawych Przyjaciół i Znajomych. (932).

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia niniejszem, iż z powodu zwinięcia Rady Szczegółowej Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, przysługujące jej atrybucje przelane zostały tymczasowo na Zarządzającego tymże Instytutem Wizytatora Szkół, Członka Rady Wychowania Publicznego, Radcę Stanu Papłońskiego, do którego tak wszelkie władze jak i osoby mające interesa dotyczące w mowie będącego Zakładu z żądaniami swemi udawać się winny. (D. P.)

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.— W roku zeszłym dostrzeżoną została nowa, dotąd nie obserwowana, przynajmniej w tutejszym kraju, własność zarazy księgosuszu udzielania się nietylko bydłu rogatemu, ale także owcom oraz kozom. Po szczegółowem sprawdzeniu tej własności na miejscu, za pośrednictwem delegowanych w tym celu weterynarzy, Komisja Rządowa w interesie właścicieli inwentarzy podała w miesiącu Lipcu r. z. przez pisma publiczne stosowne obwieszczenie, wskazując jednocześnie potrzebę niedopuszczania w miejscach zarazą bydlęcą dotkniętych, styczności między bydłem rogatem i owcami. Aby jednak spostrzeżenie nowe bliższą na siebie zwracało uwagę, wydane zostało następnie, z rozporządzenia Komisji Rządowej, przez Radę Lekarską Królestwa, oddzielne pismo p. t: „Wiadomość o wypadkach udzielania się księgosuszu owcom w roku 1863 w Królestwie Polskiem,” które dla tem ogólniejszego rozpowszechnienia, rozesłano nietylko urzędnikom lekarskim i weterynaryjnym, ale nadto Komitetom obywatelskim, do uśmierzenia w kraju księgosuszu ustanowionym.

Jakkolwiek fakta w piśmie tem przytoczone, dość wymownie świadczą o istotnej możności udzielania się księgosuszu i owcom; jakkolwiek nie brak w niem i dowodów, o podobnego rodzaju spostrzeżeniach czynionych i za granicą, a mianowicie w ostatnich czasach w Czechach i Kraśnie, przecież nie wszystkim łatwo jest rozstać się z upowszechnionem dotąd przekonaniem, iż księgosusz stanowi chorobę tylko bydłu rogatemu właściwą. Przekonanie takie, obecnie już bezzasadne, osłabiając wiarę w rzeczywistą konieczność niedopuszczając styczności między bydłem i owcami, w miejscach zarazą bydlęcą dotkniętych, mogłoby wpływać na powiększenie strat z księgosuszu, i tak już dość dotkliwych. Z tego powodu znajduje Komisja Rządowa potrzebnem, dla stwierdzenia trafności spostrzeżeń o których mowa w przytoczonem powyżej piśmie, podać do powszechnej wiadomości o tego rodzaju obserwacjach czynionych w roku zeszłym i w Cesarstwie.

Jakoż Dyrektor Szkoły Weterynaryjnej w Charkowie, któremu exemplarz wspomnionego pisma przez Zarząd Główny Służby Cywilno-Lekarskiej przesłany został, w odezwie urzędowej zawiadamia, że postrzeżenia udzielania się księgosuszu owcom, czynione były w roku zeszłym także w niektórych miejscach gubernji Charkowskiej, oraz w okolicach Odessy, przez Komisją zajmującą się tamże doświadczalnem szczepieniem księgosuszu.

Przytaczając te nowe obserwacje, stwierdzające możność udzielania się księgosuszu owcom, Komisja Rządowa ma nadzieję, że właściciele inwentarzy, dla uchronienia siebie samych i ogółu od strat, z tej nowo sprawdzonej własności zarazy bydlęcej wyniknąć mogących, zechcą w przyszłości przestrzegać z należytą ścisłością środki, mające na celu niedopuszczanie w miejscach i okolicach zarazą bydlęcą dotkniętych, styczności między bydłem rogatem i owcami oraz kozami. — Warszawa dnia 11 (23) Kwietnia 1864 r.— Z upoważnienia Dyrektora Głównego Prezydującego, Inspektor Główny Służby Cywilno-Lekarskiej Rzeczywisty Radca Stanu, *Kochański.* — Szef biura, *Chawłowski.* (Dz: Pow:).

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Zawiadamia właścicieli dóbr stowarzyszonych w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem: iż w skutku postanowienia Rady Administracyjnej z d. 14 (26) Kwietnia r. b., wybory na Członków Władz Towarzystwa Kredytowego w całym kraju, odbywać się mają w zwykłym sposobie w dniu 1 (13) Maja r. b. i następnym, jeżeliby jednego dnia ukończone być nie mogły. Dyrekcja Główna przesławszy już Dyrekcjom Szczegółowym listy stowarzyszonych, prawo głosowania na wyborach mających, wzywa stowarzyszonych niniejszem, aby w dniu na wybory oznaczonym, o godzinie 10ej z rana w miejscu posiedzeń Dyrekcji Szczegółowej do której należą, znajdować się chcieli, i przyjąć udział w spełnieniu tak ważnego przywileju, jakim jest wybór urzędników do Władz Instytucją Stowarzyszenia zarządzających. Właściciele dóbr stowarzyszonych w służbie rządowej zostający, powinni złożyć pozwolenia władz przełożonych, jeżeli na urzęda w Towarzystwie Kredytowem pragną być wybranymi. Wreszcie stowarzyszeni na wyborach znajdować się mogą w mundurach, lub przyzwoitem ubraniu cywilnem, sami zaś Prezydujący na zebraniach, jak równie Członkowie Dyrekcji Szczegółowej, pierwsi ciągle, drudzy przy odczytaniu sprawozdania, powinni być w mundurach. — Prezes Rzeczywisty Radca Stanu, *Trzetrzewiński.* (Dz: Pow:).

Ogłoszono taxę bułek i *chleba*, oraz *mięsa*, na miesiąc Maj r. b.: bułki mątowej funt kopiejek 6, (bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 16); strucli z mąki gatunku niższego funt k: 3½; bułki z pośledniejszej mąki funt k: 2½, (bułka za kopiejkę 1, ma ważyć zołotników 32); strucli z takiejże mąki funt k: 2½; chleba stołowego z takiejże mąki funt k: 2½; chleba żytnego pytlowego, oraz chleba z mąki młyna parowego k: 1⅚, bochenek 3-funtowy, kosztować ma kop: 5½; chleba razowego kop: 1¼, bochenek 2-funtowy, kosztować ma kopiejek dwie i pół. — I) Wołowina: gatunek 1szy, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 11.— Gatunek 2gi, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeźna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 8½.— Gatunek 3ci, do którego należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej (szponder środkowy); 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi vel goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką, część wewnętrzna (diafragma); 10) ogon,

funt po kop: 7. — Polędwicy funt po kop: 17. — II) Wieprzowina: Wieprzowiny ze skórą funt k. 8½; za funt schabu k: 8½.— Cielęcina: Gatunek Iszy, do którego należą: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami, funt kop: 10; gatunek 2gi, do którego należą: górka, z części przedniej mostek, łopatki i karczek, funt po kop: 7.

Któryś z dawnych mędrców powiedział, że jeżeli chcesz być zadowolnionym, to staraj się być miłośnikiem miejsca lub okolicy w której zamieszkujesz; i miał zupełną słuszność, albowiem każdą najniewdzięczniejszą miejscowość, człowiek przy dobrych chęciach, umiejętności i staraniach, może zamienić w oazę, pożyteczną, przyjemną, oku miłą i zdrową. Trzeba oddać sprawiedliwość, że skutkiem troskliwości rządu miejskiego, Warszawa upiększoną została w ostatnich latach pomnikowemi ozdobami, do wygody i wzrostu miasta przyczyniającemi się, jako to: Zjazdem, dwoma kolejami żelaznemi, stałym mostem na Wiśle, wodociągami, oświetleniem gazem, brukiem kostkowym, utworzeniem nowych i wyrównaniem niektórych ulic. Projektowane rozszerzenie niektórych ulic, zamierzone wspaniałe i ozdobne budowle, wznoszący się powoli na Grzybowie nowy i okazały Kościół, niewątpliwie większą jeszcze wspaniałość naszej stolicy nadadzą. Postawiwszy tym sposobem Warszawę w rzędzie piękniejszych i ozdobniejszych miast Europy, należy pomyśleć na serjo, o sanitarnym stanie mieszkańców, gdyż wyziewy z rynsztoków i kloak, zgęszczają niezmiernie powietrze i czynią go niezdrowem, co jeżdżący szybko w powozach środkiem ulicy, mniej czują, lecz biada tym co nie mają za co jeździć i muszą chodzić piechotą! a takich bez porównania jest więcej. Rynsztoki możnaby przepłókiwać dwa lub trzy razy dziennie wodą z wodociągów, która bezużytecznie marnuje się, odpływając noc i dzień dwoma otworami przy ulicy Karowej. Pompy i studnie dawniejsze teraz zasypane, mogłyby były także dostarczać wodę na ten przedmiot. Kloaki, dopóki spodziewana kiedyś kanalizacja nie nastąpi i ostatecznie ukończoną nie zostanie, mogłyby być przerobione na beczkowe, i nad utrzymywaniem ich w porządku i czystości, włożyć obowiązek czuwania policji wykonawczej. Obsadzanie drzewkami liściowemi szerokich ulic i placów, których w Warszawie jest wiele i ładnych, przyczyniłoby się także znacznie do odświeżenia powietrza, jak to ma miejesce w Berlinie, w Paryżu i innych miastach Europy. Obsadzenie kasztanami Alei Jerozolimskiej w miejsce poschłych topoli, powinnoby przynieść korzyść kassie miejskiej, przez sprzedaż wyjętych topoli, oraz spodziewany plon z kasztanów, których użytek na krochmal, na lekarstwo dla owiec jest dowiedziony. Korzec kasztanów w Saskim ogrodzie sprzedawał się po złp. 8. Najpiękniejsze spacery, kawiarnie i inne zakłady służące do zabawy ludu, w Wiedniu są nad Dunajem, w Dreznie nad Elbą, w Pradze nad Mołdawą, tem czasem wał po jednej i drugiej stronie Wisły, nie jest obsadzony drzewkami, i kałuże tworzące się z odpływów rynsztokowych, sprawują odrazę i nieznośną woń. Sprawiedliwą już zwrócono uwagę na tutejsze bruki, niektórzy bowiem brukarze mają tę zasadę co i szewc utrzymują, jakby robił mocne buty, to nie miałby roboty. Nieodżałowany Inżenjer ś. p. Pancer, dowiódł brukiem na Zjeździe pod nadzorem jego zrobionym, że takowy pomimo największej jazdy, kilkanaście lat bez reperacji trwać może i powinien.

Nr 18 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Pierwotny związek Stanów Zjednoczonych Ameryki, Korrespondencja z Paryża*, (d. c.); *Nowości zagraniczne; Sprawozdanie o modach; Opis ryciny; Jan Halifax* (d. c.).

Wyszedł Nr 18 *Gazety Rolniczej*, który zawiera następujące artykuły: O podściołach; Wieśniak Ukraiński w życiu domowem i społecznem, przez S. K. M.; Nowa brona łańcuchowa (z ryciną); Pogląd ogólny na uprawę roślin gospodarskich, na podstawie własnej praktyki (dalszy ciąg), skreślony przez *Toporczyka;* Lewar gospodarski (z ryciną); Winda praktyczna (z ryciną); O oszczędności drzewa jako materjału palnego, przez Andrzeja *Krigiera;* Korrespondencje gospodarskie: z Płockiego i ze Żmujdzi; Nowiny gospodarskie.

W Paryżu od 1 b. m. „Monitor" wychodzi także w wieczornej edycji, po 5 centów Numer, chociaż sam stępel kosztuje 6 centów. Dzienniki wieczorne sarkają na tę konkurencję, której im sprostać niepodobna.

Olbrzymi dziennik „Grand Journal", wydawany przez PP. Villemessant i Alberic Second, o którym już wspominaliśmy, wyszedł 22go b. m. w pewnej liczbie exemplarzy, odbity na perkalu, wielkości dwóch metrów kwadratowych. Druk jest dobry, a że z łatwością da się zmyć, przeto można po przeczytaniu uszyć sobie z gazety koszulę.

Jeden z Członków Paryzkiej Akademji Nauk, wniósł projekt, aby wzięto się do przekładów z obcych języków dzieł o rolnictwie i ogrodnictwie, takich mianowicie, coby zawierały szczegóły we Francji nie znane. Zwrócił przytem uwagę Akademji, że słynny chemik Liebig, wykazywał już doskonałość niektórych sposobów uprawy i ulepszenia gruntu w Chinach i Japonji używanych.

Znany deputowany Vice-Hrabia Larochejacquelein, mając u siebie kilku Przyjacioł na obiedzie w d. 22 b. m., popadł nagle w szaleństwo, pochwycił za nóż i chciał gości swoich pozabijać, musiano go skrępować.

Wyrobem stalek do krynolin zajmują się szczególnie zakłady angielskie w Sheffield. Tygodniowo, fabryka ta przerabia i na świat rozsyła 2050 centnarów stali, przyjąwszy wagę jednej klatki na pół funta wypada, że z Sheffield wychodzi co tydzień pół miljona krynolin. Gdyby stal ta wyklepaną została na cienki drut, takowy posłużyćby mógł do zaprowadzenia linji telegraficznej, prawie na około całej kuli ziemskiej. Zważywszy zaś, że i inne zakłady zajmują się przysposabianiem stalek do krynolin i że roczną ich produkcję w Europie na 200,000 centnarów oznaczyć można, łatwo przyjdziemy do wniosku, że kobiety, tą częścią swego ubioru, przyczyniają się wiele do podniesienia tej gałęzi przemysłu, w której wiele rąk sposób zarobkowania znajduje.

Jak donosi dziennik Medjolański „Lombardo", nadeszły niedawno do przędzalni bawełny, P. Fumagalli wory z bawełną z Persji. Gdy jeden z nich otworzono, znalazły się zwłoki dobrze zachowane, kobiety, w odzieży Perskiej.

We Lwowie pojutrze odbędzie się instalacja na katedrę Arcybiskupią Katolicką, obrządku Wschodniego, X. Spirydjona Litwinowicza.

Niedawno bawił w Hamburgu za urlopem Jenerał Turecki Hamdi Pasza. Jest to Starozakonny, rodem z Polski i nazwiskiem Freund, który wstąpiwszy do wojska Tureckiego, przyjął był Islam i dosłużył się wielkiego znaczenia i zaszczytów. Odznaczył się on w Azji, w czasie pamiętnego oblężenia Karsu, gdzie dowodził artyllerją, oraz w walce przeciwko Czarnogórcom.

W Paryżu wkońcu Kwietnia, zmarli: Hr: Moszczeński lat 68, Orłowski lat 60.

Z Petersburga.

Podajemy jeszcze niektóre wiadomości, dotyczące pobytu deputacji włościan polskich w Petersburgu.

W zeszłą Sobotę 11 Kwiet: (v. s.) daną była w ratuszu miasta Petersburga uczta przez Cesarza dla deputacji włościan polskich, która przybyła podziękować J. C. Mości za ostatnie środki przedsięwzięte na korzyść klasy wiejskiej. Oprócz deputowanych polskich, Najjaśniejszy Pan polecił również zaprosić starszyznę włościan z Gub: St. Petersburgskiej, i raczył zaszczycić uroczystość swą dostojną obecnością. JJCC. Moście Cesarzewicz Następca Tronu, Wielcy Xiążęta Alexander i Włodzimierz Alexandrowicze, Konstanty Mikołajewicz, Mikołaj Konstantynowicz i Mikołaj Mikołajewicz ojciec, również byli obecnymi.

Wszedłszy pośród zaproszonych, Najjaśniejszy Pan powitał ich jak najuprzejmiej, a wziąwszy ze stołu kielich z winem, wzniósł toast, za nierozerwany związek Rosji z Polską! Jeden ze starszyzny włościańskiej zaproponował zaraz toast „za Cesarza". Następnie jeden z deputowanych polskich, wynurzywszy w kilku gorących wyrazach, uczucia wierności klassy rolniczej w Polsce i jej wdzięczności za dobrodziejstwa rozlane na nią przez Monarchę, wzniósł nowy toast za Najjaśniejszego Pana i miał zaszczyt przedstawić Mu adres, w którym uczucia, jakich tylko co był tłomaczem, wynurzone zostały i podpierane przez wszystkich jego towarzyszów.

Po toastach za zdrowie Wielkiego Xięcia Następcy Tronu i przyszłą pomyślność włościan Polskich w ich serdecznym związku z ludem Ruskim, wyszłych z tego samego źródła, nastąpił toast wniesiony przez Najjaśniejszego Pana za JCW. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza. Wszystkie te toasty były przyjęte głośnym i jednozgodnym okrzykiem.

Wyjazd dostojnych gości nie położył końca szeregowi toastów, które w znacznej liczbie jeszcze po sobie następowały. Włościanie rosyjscy i polscy spółzawodniczyli w objawach uczuć braterskich, i żywe ich wynurzanie przyjmowali z okrzykiem. Bawiono przy stole więcej jak dwie godziny, a uczta trwała jeszcze przy dźwiękach muzyki jednego z oddziałów gwardji.

Od początku uczty galerje zostały zajęte przez licznych widzów, należących do wyższych klas towarzystwa. Później wiele z tych osób zeszło do sali i zmieszało się z biesiadnikami, a zawiązane serdeczne rozmowy nadały zgromadzeniu pozór prawdziwej uroczystości familijnej. Uściski pomiedzy włościanami polskimi i starszyzną włościan ruskich były częste, a zapewnienia o wzajemnej przyjaźni słyszane ze wszech stron, czyniły nadzieję pozostawienia w sercu najlepszych wspomnień po tem zebraniu, z którego liczba biesiadników nie wyłączyła serdeczności, i w którem wszyscy spółzawodniczyli w zapewnieniach wierności i przywiązania do ukochanego Monarchy.

Starsi włościan ruskich pragnęli wynurzyć Najjaśniejszemu Panu swą wdzięczność za zaproszenie na tę uroczystość, jakiem zaszczyceni zostali. Adres wyrażający ich uczucia złożony był w sali uczty, obok półmiska emaljowanego, na którym ofiarowali Jego Cesarskiej Mości chleb i sól. Półmisek i solniczka są dziełem utalentowanego złotnika Sazikowa.

W Niedzielę, dnia 12go Kwietnia, po wysłuchaniu, o szóstej godzinie rano, Mszy w Kościele Katolickim Ś. Katarzyny, deputowani polscy wrócili do domu, koleją żelazną Warszawską. (Dz. P.)

Jutro, to jest w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Pasiorowskiego*, Starszego Kontrolera Kassy Lombardu Warszawskiego, w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 10ej zrana, odbędzie się Wotywa Żałobna za spokój duszy zmarłego, na którą stroskana Żona, wraz z Dziećmi zaprasza. (920).

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci Adasia *Pissarzewskiego*, odprawioną będzie Żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11ej, na którą Rodzice zapraszają. (961).

Leon *Majewski*, Rządca Budowli Wojskowych, po kilkomiesięcznej chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku Żona, wraz z 7giem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, jutro o godz: 10ej zrana, a następnie na exportację zwłok z tegoż Kościoła o godz: 3ej po południu w tymże dniu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (935).

„Nowe i ważne zastosowanie Chloroformu". Synek jednego z Szanownych Medyków, słyszał nie raz, że chloroform przy operacjach nie daje czuć bólu, mając więc w Szkole zapowiedzianem, że go w Sobotę nie ominie kara, usilnie prosił w Piątek Aptekarza, aby mu choć za 10 groszy sprzedał chloroformu.

Wczoraj z rana, widziano ciągnące długim sznurem po nad Warszawą, liczne stado dzikich gęsi, nie odstrasza ich widać ani zimno ani śnieg, które i dziś nam dokuczają.

Wiadomości Zagraniczne.

AZJA. — „Pays" donosi z Japonji, że tam panuje najzupełniejsza spokojność. Instrukcje udzielone przez Tajkuna Posłom wyprawionym do Europy, dotyczą głównie sprawy zamordowania Porucznika Canut. Posłowie mają polecenie dostarczyć dowody, że rząd Japoński przedsiębrał wszelkie kroki dla wykrycia sprawców tej zbrodni, i że gotów jest dać wszelkie żądane zadość uczynienie. (N. Pr: Ztg:)

DANJA. *Kopenhaga, 25go Kwiet:.* — Tutejsze ministerstwo wojny donosi pod d. 23 b. m. wieczór: Wczoraj i onegdaj miały miejsce małe starcia pomiędzy forpocztami 4ej dywizji i nadchodzącym nieprzyjacielem,

który zajął wczoraj Horsens. Komendantura donosi, że 23 b. m. za Alsen nic nie zaszło, 24go zaś nieprzyjaciel zajęty był robotami w przyczółkach mostowych i stanowisku Düppelskiem, oraz wzmacnianiem swych baterji między Rackebüll i Alsen-Sund.— Pod Fryderycją do 24 b. m. po południu nic nie zaszło.— „Dagbladet“ podaje depeszę telegraficzną, że nieprzyjaciel 23go zajął Standerborg, a forpoczty jego tegoż wieczora stały pod Hörming, o 2 ½ mili na południe Aarhus.— Dwaj Adjutanci Króla Holten i Moltke, otrzymali pozwolenie wstąpić w szeregi armji czynnej i wyjechali na wyspę Alsen.— Pomiędzy jeńcami Duńczykom zabranymi, znajduje się 2ch Szwedów, Porucznicy Sparre i Samark.— Rząd Duński wzywa marynarzy Szwedzkich, aby wstępowali do służby Duńskiej, ofiarując im korzystne warunki. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 25 Kwietnia.*— Wszystkie dzienniki zapewniają, że kwestja zawieszenia broni zaraz na pierwszem, to jest dzisiejszem posiedzeniu konferencji postawioną została, nie będzie ona jednak mogła być rozwiązaną, aż po układach i otrzymaniu specjalnych instrukcji przez reprezentantów mocarstw wojujących. Należy się spodziewać że propozycja ta, ostatecznie przyjętą będzie i posłuży za wstęp do roztrząsania gruntownego kwestji głównych, to jest prawa następstwa i całości monarchji Duńskiej. W ogóle powodzenie konferencji zależeć będzie w większej części od postawy, jaką przyjmą Austrja i Prusy w tej ważnej kwestji. Stosunki pomiędzy Gabinetami Berlińskim i Tuileryjskim, przybrały od niejakiego czasu pewną oziębłość, ale ciągłe znoszenie się w ostatnich dniach Hr: Goltz z P. Drouyn de Lhuys wskazują, że Prusy uczuły potrzebę zbliżenia się do Francji, aby nie zostały odosobnionemi, wrazie gdyby straciły poparcie Austrji, która mimo swych oświadczeń o najszczerszem porozumieniu, nie potrafiła ich natchnąć zupełnem zaufaniem. Tym sposobem Francja mogłaby znaleźć na konferencjach sprzymierzeńca w reprezentancie Pruskim.— We Francji daje się czuć pewien niepokój z powodu wypadków jakie mają miejsce w Tunis. Bejowi powiodło się podobno poskromić powstanie wewnątrz miasta, ale ruch szerzył się szybko po całym kraju, i masy powstańców dążyły ku Tunetowi. Obawiać się należy aby w stanie agitacji, w jakim się znajduje Algierja, powstanie Tunetańskie nie połączyło się z buntem sąsiednich plemion Sahary. Rząd Francuzki przedsięwziął natychmiast środki jakie nakazywało położenie; oprócz sił które skierowane zostały do Tunis, dywizja eskadry ewolucyjnej morza Śródziemnego, na pierwszą wiadomość o powstaniu, otrzymała rozkaz odpłynięcia do brzegów Afryki, a Admirał Bouet-Villaumez organizuje w Tulonie silną rezerwę statków pancernych. Kilka pułków piechoty, wysłano do prowincji Oranu. Zapewniają nawet, że jeśli powstanie Algierskie szybko przytłumione nie zostanie, wówczas Marszałek Pelisier sam uda się na plac boju dla objęcia dowództwa i poskromienia ruchu, któryby mógł przybrać rozmiary niebezpieczne.— „Independance Belge“ zapewnia, że Cesarz Napoleon nie pisał bynajmniej jak to głoszono, do Króla Pruskiego winszując mu wzięcia szańców Düppelskich, ale tylko po prostu w grzeczny sposób oznajmił Xięciu Fryderykowi-Karolowi Pruskiemu, iż otrzymał jego doniesienie o powodzeniu oręża Pruskiego pod Düppel. — Zapowiadają blizkie przybycie do Paryża młodego Xięcia Humberta Sabaudzkiego. — „France“ zaprzecza podanej przez „Memorial Diplomatique“ wiadomości, jakoby Francja zamierzała wymódz zawieszenie broni na stronach wojujących, a nieprzyjęcie swych propozycji uważać za „casus beli.“ (In: Bel:).

WŁOCHY.— Izba Turyńska zatwierdziła 26 b. m. 187 głosami przeciw 18tu, traktat handlowy z Belgją zawarty. Zatwierdzono również traktat co do wykupu cła na Skaldzie.— Krąży wieść, że rząd Papiezki zawiązał w Paryżu i Bruxelli układy o znegocjowanie 35-miljonowej pożyczki.— Trzy fregaty Włoskie mają odpłynąć pod rozkazami Admirała Albini. — Mówią o połączeniu wyspy Sycylji z stałym lądem, za pośrednictwem olbrzymiego mostu żelaznego, po którym przechodziłyby pociągi parowe. (In: Bel:).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 29 Kwietnia.*— Publiczność z radością i z zapałem przyjęła odezwę Xcia Kuzy, odczytaną na Zgromadzeniu Narodowem 27 b. m., a zapowiadającą przedstawienie prawa wyborczego.—Na posiedzeniu d. 29 b. m. odczytano odezwę Xięcia odraczającą obrady Zgromadzenia Narodowego do 14 Maja. Postanowienie to publiczność z radością przyjęła.— Dnia 30go Kwietnia Xiąże Kuza, miał się udać do Mołdawji. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

„Obserwer” Londyński z 1 Maja zapewnia, że następne posiedzenie konferencji odbyć się ma w nadchodzący Wtorek (to jest dziś). — Lord Palmerston, któremu podagra nie tyle dokucza, miał prezydować 2go b. m. na Radzie Ministrów w prywatnem swem mieszkaniu. — Podobno Lord Russel, wzbrania się przyjąć przybyłych do Londynu delegowanych Holsztyńskich. — Wieczorne wydanie „Monitora” ukazało się po raz pierwszy dnia 1 Maja.

„Monitor“ również donosi, że Gabinet Tuileryjski otrzymał od Rządu Amerykańskiego zadowalniające objaśnienia co do znaczenia i ważności uchwały Washingtońskiej Izby Reprezentantów w przedmiocie Mexyku.—Z Tunis donoszą, że Bej zniżył podatek pogłówny z 72 na 36 piastrów. Porta wyprawia także dwa statki do Tunis. Porozumiała się ona z Francją, Anglją i Włochami w przedmiocie wspólnego działania.

Podług raportów duńskich, załoga Fryderycji, opuściła to miasto z rozkazu Wyższego, zagwoździwszy wszystkie działa, których zabrać nie było można, oraz poniszczywszy zapasy prochu i amunicji. To postanowienie Władz duńskich, przypisać należy jedynie przewadze artylerji pruskiej, dalej sięgającej aniżeli działa duńskie.

Pierwszy transport 116 dział w Düppel przez Duńczyków pozostawionych przywieziono do Berlina 29go Kwietnia. Dotychczas nie ma stanowczej pewności, gdzie się udała załoga Fryderycji, a mianowicie czy rzeczywiście się skierowała ku Fionji.

Flota Duńska krąży między brzegami Norwegji i Hollandji. Wojenne okręty Austrjackie, wpłynęły podobno 30 b. m. w nocy na kanał La Manche. — Rząd Włoski zamknął Uniwersytety w Turynie i w Pawji. (Wien: Ztg).

DU BARRY REVALESCIERA.—Na pociechę cierpiącej ludzkości, co tysiącznych doznała zawodów, na ratunek ubóstwa, które ostatni grosz na bezskuteczne wydawało leki, zjawił się ten wyborny środek, co chroniczne i wycieńczające choroby usuwa, i słabość, i ból, siłą i zdrowiem zamienia. Cudownem tem lekarstwem tysiące osób z najrozmaitszych warstw społecznych uzdrowione zostały z chorób, które ich po kilkadziesiąt lat męczyły. Do rzędu takich przykrych i uporczywych chorób należą utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaczanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie ¼ kil: 2 fr: 25 c.; ½ kil: 4 fr: ; 1 kil: 7 fr: ; 6 kil: 32 fr: ; 12 kil: 60 fr: ; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 326).

DONIESIENIA.

Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej. — Zawiadamia, iż stosownie do upoważnienia JW. p. o. Ober-Policmajstra Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 7 (19) Kwietnia r. b., Nr 61,733, otrzymanego, w dziedzińcu Zabudowań Warszawskiej Straży Ogniowej Części Iszej, przy ulicy Nalewki, w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie przez publiczną głośną licytację, sprzedaż starego żelaztwa i drzewa ze starych kar, chomont i t. p. przedmiotów z użycia wyszłych i do użytku Straży nie przydatnych. Każdy więc chęć kupna mający zechce się w terminie i miejscu wyż oznaczonem stawić. Nadmienia się przytem, iż zakupione przedmioty po złożeniu zaraz za nie zalicytowanej kwoty pieniężnej tegoż samego dnia zabrane być winny.— Pułkownik Majewski. (D. P.)

Jest do odnajęcia w każdym czasie do Śgo Jana r. b., za cenę przystępną, w blizkości Kolei Żelaznej i Saskiego Ogrodu, **POKÓJ** obszerny, suchy, widny, z Kuchnią angielską, na 2m piętrze, oddzielnemi: Piwnicą i Komórką, oraz Górą wspólną. Osoba interesowana będzie poinformowaną w mieszkaniu Rządcy domu Nr 1355H, ulica Szpitalna. (Nr 840).

Podpisany ma honor donieść, iż Panny, które umieją szyć Kamizelki, lub do innej roboty w Krawiectwie męzkiem są uzdatnione, a bez zatrudnienia pozostające, mogą się zgłaszać codziennie do kancellarji Starszego Zgromadzenia Krawców, w gmachu Teatralnym Nr 475 exystującej, gdzie zapisawszy się, mogą dostawać bezwłocznie zatrudnienie u różnych Majstrów. Tak samo i Czeladnicy zostający bez czynności niech się tamże udają, a natychmiast dostaną listy polecające wedle własnych życzeń i wyboru do warsztatów Majstrowskich. Panowie zaś współkoledzy raczą być o tyle grzeczni, i już nie szukać żadnej innej drogi stręczenia sobie robotników lecz zgłaszać się podobnież zechcą do wspomnionego Starszego w tym celu, a w godzin 48 najdalej, odpowiednio dla nich, dostaną Czeladź opatrzoną w listy polecające i xiążeczki Urzędowe Rzemieślnicze. — Rodzice lub Opiekunowie którzy sobie życzą oddawać młodzież do nauki zawodu krawieckiego, zechcą także się zgłaszać pod ten sam Nr 475, do kancellarji Urzędu Starszych, zkąd będą otrzymywać wiadomości gdzieby zamieszczać mogli wspomnioną młodzież.—**Żygardłowicz Franciszek.** (Nr 525).

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Futro** damskie, lisy pokryte atłasem, z kołnierzem sobolowym; **Fortepjan** palisandrowy o 7miu oktawach; Kanapa, sześć Krzeseł, dwa Fotele, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Sofka, sześć Krzeseł plecionych, Kredens, Szafa do sukien, Parawan, Ślaban, Stół jadalny, dwa Lustra, dwa Łóżka jesionowe, Wanna, Filiżanki do kawy i różne rzeczy kuchenne. Wiadomość powziąść można u Szwajcara w Ujazdowskiem Szpitalu, w pierwszej bramie od ulicy Czerniakowskiej. (Nr 646).

Podpisana jako Siostra P. Białogórskiej Krawcowej, mając cel zwinąć ten Handel w zupełności, uwiadamiam niniejszem, że ktoby sobie życzył z PP. Majstrów Krawieckich nabyć, tak utensylja jak i towar surowy; oraz i gotowe suknie, pod korzystnemi warunkami, raczy się zgłosić do Sklepu Białogórskiego, przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, w domu Lewenberga. — **Moszczyńska.** (Nr 681).



Fortepjan palisandrowy, z angielską mechaniką, 7 oktaw, do sprzedania, Leszno Nr 679/80. — Tamże do wynajęcia, **Stajnia** i **Wozownia**, od 1go Lipca. (Nr 902).

Dwa Pokoje Kawalerskie z osobnem wejściem, na 1szem piętrze od frontu, w środku miasta, przy ulicy pryncypalnej, są do odnajęcia od kwartału, Śgo Jana r. b. Wiadomość bliższą udzieli Handel Herbaty P. J. Kaczkowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 439, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. (Nr 900).

Do najęcia każdego czasu, przy ulicy Browarnej pod Nr 2745 B, w blizkości ulicy Oboźnej i Gimnazjum IIgo, **Dwa Pokoje** na dole od frontu, lub na 2giem piętrze w oficynie za Rs 5½, i jeden **Pokój** z Kuchnią na 1szem piętrze od frontu, za Rs. 5 miesięcznie. — Tamże jest do zbycia: **Brama** od domu, zupełnie w dobrym stanie, za Rs. 12; **Łóżko** jesionowe za Rs. 4½, i **Stół** duży dębowy okrągły z klapami, za Rs. 3. — Przy ulicy zaś Wspólnej pod Nr 1632 w blizkości placu targowego (przy Trzech Krzyżach), jest do najęcia od 1go Lipca r. b., 5 **Pokoi** z Kuchnią, Piwnicą, Ogrodem, a w razie potrzeby, może być dodaną Stajnia i Wozownia, za Rs. 200 rocznie. (Nr 897).

Niżej podpisana Akuszerka, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla osób mających odbyć słabość połogową, znajduje się u mnie **Pokój** z Meblami, na dole z osobnym wchodem.— Tamże są do wynajęcia każdego czasu, dwa **Pokoiki** na dole. Mieszkam róg ulicy Gołębiej, w domu Wgo Mojkowskiego Nr 161.

J. Niedzielska, Akuszerka. (Nr 849).

W dniu 5 (17) Maja 1864 r., o godzinie 4ej po południu, w Wydziale IIIm Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną będzie w drodze działów **NIERUCHOMOŚĆ** pod Nr 1524 przy ulicy Chmielnej, a w dniu 6 (18) Maja 1864 r., o godzinie 4ej po południu, **NIERUCHOMOŚĆ** pod Nr 1023b przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie położone, do Sukcessorów Ludwiki Klementyny 1go ślubu Braunowej, 2go Miczewiczowej należące. Licytacja pierwszej zacznie się od summy Rs. 22,500 Kop. 96, a drugiej od summy Rs. 18,888 Kop. 93¾, jako szacunku o ¼ część obniżonego. Vadium co do pierwszej Rs. 2,000, a co do drugiej Rs. 1,500. Sprzedaż tę popiera Józef Kleczkowski, Adwokat, pod Nr 590 zamieszkały, u którego taxy i warunki sprzedaży złożone. — Józef Kleczkowski, Adwokat. (Nr 722).

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW GALANTERYJNYCH, W MAGAZYNIE

N. S. BRÜNER i KOMP.

przy Ulicy Miodowej, Nr 492,

w Pałacu Arcy-Biskupów,

PO CENACH ZUPEŁNIE ZNIŻONYCH.

(Nr 213).

MIĘSZANKI:

Nr 1. na grunta lekkie piasczyste, korzec (50 f.) Złp. 50;
Nr 2. " " gliniasto-piasczyste, " (60 f.) " 67;
Nr 3. " " wilgotne zyzne " (66 f.) " 90;
Nr 4. na trawniki nizko rosnące, " (80 f.) " 92;
otrzymał Skład Nasion i Narzędzi Rolniczych **A. Rodkiewicza**, przy ulicy Miodowej Nr 492. (Nr 882).

Z powodu przeniesienia **SKŁADU PŁÓCIENEK Karola Grohmana**, od lat 20stu przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego pod Nr 605 exystującego, na ulicę Nowo-Senatorską Nr 477a, odbywa się tamże, (to jest w starem lokalu, przy ulicy Bielańskiej),

Wyprzedaż Towarów

po cenach o połowę zniżonych,
zaczynając od Poniedziałku dnia 2go Maja. (Nr 800).



Wspól-Właściciel Magazynu Wyrobów Złotych, pod firmą Braci Jarockich, powrócił z Genewy, otrzymał **Zegarki** z Fabryki Patek Pchillippe et Comp:, i innych pierwszo-rzędnych fabryk Genewskich. (Nr 851).



Na Nowym Świecie pod Nr 12 (nowym), jest **dwa Garnitury MEBLI** do zbycia, jeden mały Garnitur mahoniowy, adamaszkiem wełnianym kryty, a drugi duży Garnitur palisandrowy; które to Meble w dobrym stanie będące, z powodu wyjazdu, za cenę nizką kupić można. Wiadomość na miejscu, codzień do 11tej rano.— Tamże porozumieć się można o sprzedaż **100** Kamieni **Wełny** tegorocznej. (Nr 641).



Jest do sprzedania bez pośrednictwa,
DOM z frontem do murowania,
w blizkości Nowego-Światu.
Wiadomość w Sklepie PP. Sokołowskiego i Wilczewskiego, w Nowej Resursie. (Nr 639).



Bez pośrednictwa osób trzecich jest do sprzedania

D O M,

przy najpryncypalniejszej ulicy położony, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w Redakcji Kurjera (Nr 716).

POD CHIŃSKĄ FAMILJĄ

Skład Towarów na Krakowskiem-Przedmieściu w pałacu Hr: Krasińskich Nr 410, otrzymał świeże gatunki

HERBATY CHIŃSKIEJ.

Polecają się uwadze Szanownej Publiczności: **Herbata** w cenach na Zł: 10 i Zł: 13 gr: 10 za funt, zaletą tych gatunków jest **smak jędrny, (że nie są mdłe), naciąganie mocne, aromat miły**. Herbata w cenie Złp. 16u, posiada w wyższym jeszcze stopniu od dwurublowej, zalety przyjemnego smaku i aromatu. Gatunki na Złp. 8 i na Złp. 6 gr: 20 za funt, stosunkowo do swojej ceny, są bardzo dobre. Skład powyższej firmy zaopatrzywszy się w gatunki odpowiednie gustowi Publiczności i naznaczywszy im najniższą możebną cenę, nie będzie odtąd dawał swoim PP. kupującym dodatkowego 11go funta. Osoby kupujące znajdą więcej korzyści niż funt jedenasty, w dobrym gatunku Herbaty. (Nr 560).

Do Xiążeczek Legitymacyjnych i innych Dowodów, przysposobiłem znaczny zapas wszelkiego gatunku **FUTERALIKÓW**, które natychmiast każdy z Szanownej Publiczności nabyć może. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1249, wprost Sułkowskiej Bramy. — Introligator i Galanternik, W. Krochmalski. (Nr 802).

Syrop Chrzanowy z Jodem,

przygotowany przez PP. Grimault et Cie, Aptekarzy w Paryżu, na ulicy Feuillade Nr 7, posiada dowiedzioną wyższość nad

TRANEM RYBIM.

Według świadectw wielu lekarzy ordynujących w Szpitalach Paryzkich, świadectw zamieszczonych w metodzie użycia tego lekarstwa, jak również na zasadzie licznych pochwał kilkunastu Akademji Medycznych, Syrop ten nierównie pomyślniejsze sprawia skutki w tych słabościach, gdzie zażywanie **Tranu Rybiego** dotąd przepisywano. Leczy on słabości piersiowe, skrofuły, lymfatyzm, bladość cery, rozmiękłość ciała, apetyt przywraca, czyści krew i odnawia cały organizm człowieka; jednem słowem, jest on najsilniejszym ze wszystkich środków krew oczyszczających, jakie do dziś odkryte zostały. Nie utrudza on żołądka, jak Jodan potasium lub Jodan żelaza, ale nadewszystko nieocenionym jest dla dzieci skrofulicznych i cierpiących na gruczoły. Słynny Doktor Cazenave, ordynujący w Szpitalu Śgo Ludwika w Paryżu, zaleca to lekarstwo szczególniej w cierpieniach skórnych, łącznie z Pigułkami noszącemi jego nazwisko.

Skład we wszystkich Aptekach Królestwa. (Nr 324). (3)

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Nr 18 Czytelni Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Dziewica Przeczysta. Wielkość stworzenia (dokończenie). Przemysł uliczny: Czyściciele obówia. O Stachu Retmanie (wiersz). Zdania. Różności: Pokarmy. Kret.

Nr 161 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Odkrycie Ameryki* w r. 1492; (z drzewo: rys: *Tegazzo*); *Dzień Świąteczny na wsi*, opowiadanie z prawdziwego zdarzenia, przez Maur: *Z.* (z 2ma drzew: rys: *Kostrzewskiego*); *Pustynia i oazy*, w Ameryce, przez * (d. c.); *Gry i zabawy*, (z drzew:); *Żebraki*, Bajka, przez J. S. J. (z drzewo: rys: *Kostrzewskiego*).

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Pelagji: dla nieszczęśliwej P., matki pięciorga dzieci rs. 1; dla człowieka w średnim wieku, pozbawionego wzroku, przy ulicy Dunaj, pod Nr 145 na 3m piętrze rs. 1; dla nieszczęśliwej *Nicińskiej* z pięciorgiem dzieci w starym teatrze rs. 1, i dla starozakonnego Haskla *Rozencwejga*, krawca, z 10giem dzieci, w niedostatku będącego, pod Nrem 322 na Nowem-Mieście rs. 1.— Od Q. X. złp. 10 dla ubogich pod opieką Warszaws: Tow: Dobroczynności zostających.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 2, w południe ciepła st: 4.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 11. (Przybywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Ojciec Debiutantki.*
Wkrótce w Wielkim Teatrze, daną będzie Opera Żydówka, z nowem obsadzeniem niektórych rol.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.